METODOLOGIA

PODWÓJNA RADOŚĆ – czyli trochę na temat gry deblowej cz. II

admin · 17 kwietnia, 2020



W pierwszym artykule poświęconym podstawom taktyki gry deblowej, który ukazał się w poprzednim wydaniu czasopisma WTS&B, zwróciliśmy uwagę na czynniki determinujące specyficzny charakter gier podwójnych: bezwzględne i względne wymiary kortu, a także fakt współpracy z partnerem i konieczność rywalizacji z dwoma przeciwnikami na raz. Stwierdziliśmy między innymi, że kort deblowy zasadniczo jest szerszy od singlowego o blisko trzy metry, ale w przeliczeniu „na głowę” (na jednego deblistę) jest węższy o blisko trzy metry. Ponadto omówiliśmy warianty ustawienia partnerów w trakcie gry: ofensywne, mieszane, defensywne, klasyczne, australijskie oraz tzw. formację „i”.

Obecnie zajmiemy się opisem cech charakteryzujących i wyróżniających te lepsze, bardziej zaawansowane i skuteczne pary deblowe, w tym między innymi zagadnienia komunikowania się partnerów w grach podwójnych w tenisie.

DĄŻENIE DO GRY W PRZEDNIEJ STREFIE KORTU

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że bardziej zaawansowane, odnoszące więcej sukcesów pary deblowe charakteryzują się bardzo widocznym dążeniem do gry w przedniej strefie kortu, co w konsekwencji powoduje, że obserwujemy na korcie co najmniej dwóch zawodników w bliskim sąsiedztwie siatki, często trzech (fot. 1), a nierzadko wszystkich czterech (fot. 2) tenisistów w przedniej strefie kortu.



Fot. 1.

Częsty obrazek w grze podwójnej – trzech tenisistów znajdujących się w przedniej strefie kortu



Fot. 2.

Nierzadki widok w grze deblowej – aż czterech zawodników jednocześnie przebywa w przedniej strefie kortu

W konsekwencji ustawicznego dążenia do przedniej strefy kortu wysokiej klasy debliści znacznie częściej posługują stosunkowo rzadko obserwowanymi w grach pojedynczych uderzeniami: wolejami, smeczami i lobami

BUKOWA OSTOJA
Ośrodek wypoczynkowy
Bukowa Ostoja Nakielno
Nakielno 51
78-642 Nakielno
bukowa.ostoja.nakielno@gmail.com
+48 511 519 335
+48 451 000 101
Czytaj
Tenis Magazyn
Tenis. Ludzie. Pasja.

KIEROWANIE PIŁEK W ŚRODEK, W KORYTARZ LUB PROSTO NA CIAŁO

Po drugie, stwierdzono, że specjaliści od gier podwójnych znacznie częściej od tych mniej doświadczonych deblistów kierują swoje zagranie w środek pomiędzy dwóch rwali (fot. 3), w korytarz (fot. 4) lub na ciało.



Fot. 3.

Zagranie w środek pomiędzy dwóch rywali bywają niezwykle skuteczne



Fot. 4.

Zagrania w korytarz są bardziej ryzykowne niż zagrania w środek ale skuteczne

KOMUNIKACJA

I wreszcie na koniec zauważmy, że dobrej i wysokiej klasy pary deblowe wyróżniają się także i pod tym względem, że znacznie częściej i dłużej ze sobą rozmawiają, chociaż bardziej właściwe byłoby określenie – „komunikują się”. Termin ten będzie bardziej trafny dlatego, że obok komunikacji werbalnej, a zatem za pomocą słów, bardzo rozpowszechnione są różne formy komunikacji niewerbalnej – poczynając do tego, że debliści często po rozegraniu akcji razem się cieszą („przybijają piątki”), nawzajem się wspierają („poklepanie po plecach”) razem chodzą po korcie, czy też dają sobie różnego rodzaju znaki.



Fot. 5

Częste „przybijanie piątek” to podstawa dobrej atmosfery i kanon komunikacji w deblu



Fot. 6.

Przyjazne klepnięcie partnerki po plecach daje niezbędne wsparcie i może zdziałać cuda w trudnym momencie meczu



Fot. 7.

Regularna wymiana zdań i wspólne planowanie sposobu rozegrania akcji



Fot. 8

Debliści powinni chodzić po korcie razem, „ramię w ramię", a nie każdy sobie

Na koniec raz jeszcze pragniemy podkreślić znaczenie dobrej komunikacji pomiędzy partnerami w grach podwójnych, przytaczając niezwykle trafne naszym zdaniem powiedzenie, że dobre pary deblowe komunikują się często a najlepsze pary deblowe komunikują się cały czas – czyli w trakcie rozgrywania akcji (piłek) i pomiędzy nimi. W oryginale sentencja ta brzmi być może jeszcze lepiej: „Good teams communicate most of the time. Great teams communicate ALL THA TIME.

Tekst: dr Tomasz Schefke i mgr Edyta Mysiak-Schefke

Czytaj online i udostępnij:

https://tenismagazyn.pl/podwojna-radosc-czyli-troche-na-temat-gry-deblowej-cz-ii/